

Metallica 808 – Taconafide

Woah, chcieli grać, ale nie ta liga
Oni to Nickelback; Fifi, Kuba to Metallica
Wróć, Kuba, Fifi to Republika
Czarno na białym,
To już movement, a nie muzyka
Woah, chcieli grać, ale nie ta liga
Oni to Nickelback; Fifi, Kuba to Metallica
Wróć, Kuba, Fifi to Republika
Czarno na białym,
To już movement, a nie muzyka
Głową trzęsę jak James Hetfield
Ludzie w tym mieście
To wolą mieć zamiast serc metki
Ja mam alergię, lekarz zakazał jeść bredni
Straciłeś serce, głowa wolna, a Merc prędko
To grzech ciężki, chcieli mieć rybę bez wędkę
Mam pracy etos, wolę schody jak Led Zeppelin
Ja wezmę tytoń, wezmę filtry, ty weź bletki
Popijam szprycer,
Kuba przelicza cash z "Candy"
Nie kumam typów na serio są tacy,
Wiesz (wredni?)
Dokładnie, i nie mając wglądu,
Są, bezwzględni
Totalnie,
Chcieli straszyć kłami jak zwierz wielki
W online'ie, no bo gdy ich widzę,
Są bezzębni (woah)
Ciągle dudnią jak Lars Ulrich
Nie jestem Fifi,
Dla ciebie lisek,
Co wlaźł w kurnik (wlaźł w kurnik)
I zaczął pisać ten hip-hop po to,
By was wkurwić (ej)
Neandertalczyku,
Ja patrzę w przyszłość jak Stan Kubrick

Woah, chcieli grać, ale nie ta liga
Oni to Nickelback; Fifi, Kuba to Metallica
Wróć, Kuba, Fifi to Republika
Czarno na białym,
To już movement, a nie muzyka
Woah, chcieli grać, ale nie ta liga
Oni to Nickelback; Fifi, Kuba to Metallica
Wróć, Kuba, Fifi to Republika
Czarno na białym,
To już movement, a nie muzyka
Tak, tak, ten w lustrze to niestety ja
Ta scena świeci,
Choć od fleszy dzielą ciemne szkła (ja, ja, ja)
Tak, tak, ten w lustrze
To niestety ja
Piękne kobiety ustawiają na nas steadicam
Nie chcę wracać już do czasów,
Kiedy miałem gorzej
To mnie wzrusza, tak jak mamę,
Gdy nagrałem „Zorzę”
Zaproszenie znów dostałem,
Gdzieś na bankiet w storze
Wchodzę luzem w mojej bluzie
Z logiem Guns N' Roses
Stadion, nie klub, bo znają "Candy" z Eski
Wąsy jak sum i włosy jak Skittlesy
Taco ma look jak młody Elvis Presley
Trafiamy do młodzieży jak stary Kevin Spacey
(Oooh, mordo, zaglądałeś do prasy ostatnio?)
Yyhh Stadion, nie klub,
Jesteśmy jak Beatlesi (okej)
Wąsy jak sum (ty włosy jak Wiśniewski)
Trzęsiemy tłum, hala po epilepsji (aha)
Trafiamy do każdego,
Chłopaki weszli w mainstream
Woah, chcieli grać, ale nie ta liga
Oni to Nickelback; Fifi, Kuba to Metallica
Wróć, Kuba, Fifi to Republika
Czarno na białym,
To już movement, a nie muzyka

Woah, chcieli grać, ale nie ta liga
Oni to Nickelback; Fifi, Kuba to Metallica
Wróć, Kuba, Fifi to Republika
Czarno na białym,
To już movement, a nie muzyka



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych